

PiS złożył wniosek o odrzucenie informacji szefa MSZ o priorytetach polskiej dyplomacji w 2013 r. Działania rządu nie opowiadają ambicjom Polski – powiedział Witold Waszczykowski.

Klub Prawa i Sprawiedliwości opowiada się za odrzuceniem informacji ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego o założeniach polityki zagranicznej w 2013 roku. **Uważamy, że przedstawione założenia nie odpowiadają ambicjom naszego państwa, nie przyczynią się do realizacji polskich interesów narodowych** – powiedział Waszczykowski.

Jak dodał, **nie można zaakceptować „publicystyczno-propagandowego” i „megalomańskiego” stylu przedstawienia informacji przez Sikorskiego.** Zdaniem Waszczykowskiego polityka Sikorskiego nie zapewniła poprawy bezpieczeństwa, wzrostu zamożności i siły Polski. Polska nie jest bezpieczniejsza – przekonywał poseł PiS.

W ocenie Waszczykowskiego nawet **duża różnica gospodarcza między Polską a Niemcami nie uzasadnia „tak dużej dysproporcji politycznej w traktowaniu, lekceważeniu naszych interesów narodowych” przez Niemcy.** Nawet stadiony otwieracie panowie z udziałem Niemców. Zastanawiam się, czy potraficie jeszcze cokolwiek zrobić bez udziału Niemiec, to dość karkołomna polityka – ocenił poseł.

Jak mówił, politykę MSZ wobec Niemiec można nazwać „iluzoryczną” i „daleko posuniętą uległością”. „Ostatnie miesiące pokazały, że decyzje zapadają w ramach uzgodnień między Berlinem, Paryżem i Londynem – przekonywał polityk PiS.

Tyle znaczymy dla Europy, ile spolegliwie współpracujemy z Rosją – twierdzą jedni doradcy Sikorskiego, możemy rozwijać się tylko w politycznej i gospodarczej symbiozie z Niemcami – twierdzą inni, zatem Germanio prowadź, odpowiada premier i minister Sikorski – ironizował Waszczykowski.

[mc4wp_form id="84"]

Jak ocenił, MSZ „zamiata pod dywan trudne sprawy i problemy” z Rosją. Oba rządy – polski i rosyjski stworzyły iluzję procesu pojednania, większość dzielących nas spraw nie została rozwiązana i nie widać żadnej perspektywy na pozytywne rozstrzygnięcie” – podkreślił polityk PiS.

Jego zdaniem, **Polska jest „oszukiwana” przez Rosjan w sprawach bieżących – takich jak dostawy ropy, ceny gazu dla Polski czy zwrot wraku Tu-154M.**

Rosjanie obawiają się, że wrak może stanowić istotną wartość dowodową.

Myli się minister Sikorski, zakładając, że to tylko pamiątka – zaznaczył.

Kto prowadzi politykę zagraniczną w sprawach wraku i sprawach rosyjskich? – pytał polityk PiS. Jak podkreślił, wyjaśnienie katastrofy smoleńskiej nie wymagało i nie wymaga wojny z Rosją.

Waszczykowski ocenił też, że **agenda współpracy Polski ze Stanami**

Zjednoczonymi jest „niezwykle skromna”. „Na naszych oczach sypie się program tarczy antyrakietowej – podkreślił. Według polityka PiS, przyjęcie euro nie zapewni Polsce wejścia do „pierwszej ligi europejskiej”. Ostatnie doświadczenia Cypru pokazują, jak łatwo zarobić w tej lidze rzut karny – zauważył. Stawiany dylemat – albo euro, albo peryferie jest fałszywy – przekonywał.

Zdaniem Waszczykowskiego, Sikorski w trakcie swojego wystąpienia w Sejmie nie przedstawił zagrożeń dla Polski z dziedziny bezpieczeństwa międzynarodowego.

Domagamy się, żeby pan uczciwie przedstawił, kto, jak i czym zagraża Polsce –

zwrócił się polityk PiS do szefa MSZ. Według polityka PiS, „eksperymenty”

Sikorskiego – jeśli chodzi o politykę wschodnią – całkowicie zawiodły.

Niestosowne są „przechwałki” Sikorskiego, według którego recesje znamy tylko z historii”. 2 miliony emigrantów i prawie 2,5-milinowa rzesza

bezrobotnych zna kryzys z autopsji – podkreślił poseł PiS.

Wytknął też Sikorskiemu, że sprawy pozaeuropejskie w swoim wystąpieniu potraktował jedynie „marginalnie” oraz że nie przedstawił stanowiska MSZ wobec wielu kwestii kryzysowych.

Źródło: Newsweek. [Czytaj dalej...](#)